

### Książka kulinarna „Smaki LGD Polesie” już niebawem

„Smaki LGD Polesie”, to publikacja zawierająca wybrane receptury potraw, wypieków i nalewek, które prezentowane były podczas różnych festynów i pokazów, w tym trzech edycji konkursu kulinarnego, który przeprowadzony został przez LGD „Polesie” w ramach działań związanych z nabywaniem umiejętności i aktywizacją biura LGD „Polesie” Konkurs oraz wcześniejsze nasze działania ukazały bogactwo i różnorodność kulinarną obszaru, objętego Lokalną Strategią Rozwoju.



## Smaki LGD Polesie



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Osi IV LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Niniejszą publikacją chcemy zaprezentować niewielki wycinek tego, czym dysponujemy, i zachęcić do wypróbowania sprawdzonych już receptur. Mamy także nadzieję, że uda się nam zainspirować naszych czytelników do poszukiwania nowych ciekawych rozwiązań kulinarnych. Wszystkich zainteresowanych otrzymaniem książki zapraszamy już w kwietniu do naszego biura w Cycowie.

Małgorzata Leszczyńska



## Świetlica w Nowym Stręczynie odnowiona!!!



Zakończył się częściowy remont wiejskiej remizy w Nowym Stręczynie (gm. Cyców). Dzięki unijnej dotacji budynek zyskał system ogrzewania kominkowego.

Kominek w sali głównej to zarówno przyjemność, jak i praktyczne rozwiązanie – wszak w ten sposób możemy ogrzewać całą świetlicę. To nie wszystko. Zakupiono też komplet stolików i krzeseł. Koszt całej inwestycji wyniósł 34.803,44 zł, z czego 24.361,84 zł Ochotniczej Straż Pożarna w Nowym Stręczynie zrefundował Program Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013, oś 4 „Leader”, działanie 413, „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju”. Inwestycja udała się dzięki pomocy finansowej **Gminy Cyców** i wsparciu **Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Polesie”**.

Po pomyślnie zakończonej inwestycji obiecujemy dalsze działania w kierunku rozwoju wsi i upiększanie naszej świetlicy. Myślimy, by tym razem zrobić coś dla najmłodszych – plac zabaw z prawdziwego zdarzenia.

Trzymajcie za nas kciuki.

*Marcin Wawer*



## VII nabór wniosków rozstrzygnięty!!!

Niezmiernie miło jest nam poinformować, że 23 stycznia b.r. Rada Stowarzyszenia LGD „Polesie” dokonała wyboru 43 operacji spośród 52, jakie wpłynęły do biura LGD w ramach VII naboru wniosków z działania „Małe projekty”. Niestety, dla wszystkich nie starczyło pieniędzy - łączna wartość wnioskowanej pomocy 52 wniosków opiewała na kwotę 1.524.072 zł, a mogliśmy maksymalnie wybrać operacje do realizacji na kwotę 1.134.931 zł.

Beneficjentami wybranych operacji są przede wszystkim samorządy gminne (19) i ich jednostki organizacyjne (7). Cieszy nas bardzo, że wpłynęło bardzo dużo wniosków od organizacji pozarządowych (17). Jeżeli weryfikacja wniosków w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego przebiegnie pomyślnie, to jeszcze w tym roku możemy liczyć na modernizację lub wyposażenie świetlic w Zawadówce, Starym Załuczu, Zabrodziu, Brzezinach, Janowicy, Urszulin czy Garbatówce. Złożono wiele wniosków na budowę placów zabaw (Święcica, Kaniwola, Zawieprzycze, Ciechanki, Łuszczów-Kolonia) lub inne zagospodarowanie przestrzeni publicznej (Wereszczyn, Łomnica, Sosnowica, Nowy Stręczyn, Małków, Wólka Cycowska, Puchaczów, Kijany, Zofiówka, Bekiesza). Cieszą nas bardzo operacje rewitalizujące obiekty historyczne - Park Dinozaurów w Podzamczu, podziemia w Zawieprzycach, cmentarz w Kijanach. Analizując listę wybranych operacji (opublikowana na [www.lgdpolesie.pl](http://www.lgdpolesie.pl)) śmiało możemy stwierdzić, że w tym roku nudzić się nie będziemy, bo czeka nas wiele festynów i warsztatów rękodzielniczo-kulinarnych.

A ostatni, VIII nabór wniosków już niebawem. To ostatni dzwonek, by zastanowić się nad realizacją ciekawych pomysłów.

*Dyrektor Biura LGD Adam Panasiuk*

### **Redakcja:**

**Redaktor naczelny:** Adam Panasiuk

**Współredaktor:** Małgorzata Leszczyńska

**Korekta:** Adam i Agata Panasiukowie,

**Siedziba redakcji:**

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania  
„Polesie”

ul. Nowa 1, 21-070 Cyców

**tel/fax:** 82-567 7675; 603-311-699

**GG:** 34540563

**e-mail:** [biuro@lgdpolesie.pl](mailto:biuro@lgdpolesie.pl),

**adres www:** [www.lgdpolesie.pl](http://www.lgdpolesie.pl)

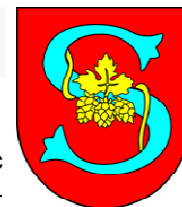
**Druk:** Akapit sp. z o.o. ul. Węglowa 3, 20-481  
Lublin

*Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść przesyłanych artykułów i źródła pochodzenia zdjęć.*





## Mały projekt - duża zabawa



Kolejną miejscowością, która dołączyła do grona beneficjentów działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego PROW na lata 2007-2013, jest Charleż w gminie Spiczyn. Kilkuletnie starania Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Charleżu, zmierzające do zagospodarowania terenu wokół budynku szkoły, zostały uwieńczone sukcesem. Przy zaangażowaniu mieszkańców i środków budżetowych gminy na części działki zostało utworzone wielofunkcyjne boisko sportowe, które bardzo ucieszyło miłośników sportu, a zwłaszcza młodzież szkolną. Do pełni szczęścia brakowało miejsca do zabawy i rekreacji dla najmłodszych mieszkańców sołectwa. Szansa na jego utworzenie powstała w momencie ogłoszenia na początku 2013 r. kolejnego naboru wniosków o dofinansowanie realizacji operacji z zakresu małych projektów przez Lokalną Grupę Działania „Polesie”. Złożony przez Gminę Spiczyn wniosek o przyznanie pomocy został pozytywnie rozpatrzony w pierwszej kolejności przez Radę Stowarzyszenia LGD, a następnie przez Urząd Marszałkow-



27/09/2013 11:31



ski Województwa Lubelskiego w Lublinie.

Realizacja operacji nie mogła trwać długo, ponieważ maluchy cały czas dopin-gowały wykonawcę, nie mogąc się docze-kać, kiedy będą mogły pohuścić się na huśtawce, zjechać na zjeżdżalni, wdrapać się na wieżę. Otwarcie obiektu było bardzo huczne i zostało połączone z festynem rodzinnym, w którym uczestniczyli mieszkańcy sołectwa i zaproszeni goście. A gdy wreszcie furka na plac zabaw została otwarta, końca zabawy nie było widać!

*Tekst i foto: Niedźwiadek Zdzisław  
- Inspektor UG Spiczyn*

## „Solary” w Gminie Puchaczów



W związku z pozytywną oceną projektu, złożonego w ramach konkursu nr 02/RPOWL/6.2/2012 w ramach Osi Priorytetowej VI Środowisko i czysta energia, Działanie 6.2 Energia przyjazna środowisku, Regionalny Program Operacyjny dla Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013 Gmina Puchaczów przystąpiła do realizacji projektu p.n.: „Odnawialne źródła czystej energii w gminie Puchaczów – montaż kolektorów słonecznych”. Głównym jego założeniem jest montaż 500 zestawów solarnych na budynkach prywatnych w 17 sołectwach gminy. Wartość ogólna projektu to 5.589.620 zł, a dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego stanowi 85% wartości.

Instalacje solarne wykorzystane będą do podgrzewania wody użytkowej w zakresie potrzeb gospodarstw domowych. Montaż kolektorów płaskich powinien być wykonany na połaci dachowej. W przypadku braku takiej możliwości rozpatrywany będzie montaż na ścianie lub gruncie.

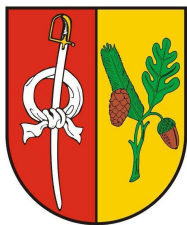
Każdy zainteresowany zobowiązany będzie do podpisania umowy użyczenia nieruchomości i umowy określają-

cej wzajemne zobowiązania stron pod względem organizacyjnym i finansowym. Instalacja solarna musi być bowiem własnością gminy, użyczoną właścicielowi posesji, przez 5 lat od dnia zakończenia realizacji projektu. Po upływie tego okresu zostanie przekazana na własność właścicielowi budynku. Warunkiem podpisania umów będzie dokonanie wpłaty kwoty na poczet gminnego funduszu solarnego, tytułem wkładu własnego, wynoszącej 14% wartości zestawu instalacji solarnej. Koszt 1% pokryje Gmina Puchaczów. Szacunkowy koszt montażu zestawu solarnego zależy od liczby osób zamieszkujących w budynku. Jedna płyta kolektora kosztuje około 600,00 zł brutto. Dla domu zamieszkiwanego od 1 do 3 osób potrzeba 2 płyty; od 4 do 5 osób – 3 płyty; od 6 do 9 osób – 4 płyty.

Prace instalacyjne rozpoczną się w II kwartale 2014 roku, po rozstrzygnięciu postępowania przetargowego. Jednym z jego warunków będzie zapewnienie gwarancji na instalację na okres 5 lat od odbioru.

*Agata Hałas - UG Puchaczów*





## Modernizacja oczyszczalni w Zienkach

Na terenie gminy Sosnowica znajdują się 3 zbiorcze oczyszczalnie ścieków. Najstarsza w Zienkach posiadała technologię, która nie pozwalała na zachowanie parametrów zgodnie z aktualnymi normami, więc wymagała gruntownej przebudowy. Aby zapobiec jej wyłączeniu Gmina Sosnowica podpisała 14 lutego 2012 r. umowę z Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubelskiego na realizację projektu pn. **„Przebudowa i rozbudowa oczyszczalni ścieków w Zienkach, rozbudowa sieci wodociągowej w miejscowości Stary Orzechów i Sosnowica oraz na odcinku Stary Orzechów – Komarówka, budowa przydomowych oczyszczalni ścieków.”** Inwestycja współfinansowana ze środków Europejskiego Fun-

dzisiejszy to **2.520.290,67 zł brutto**, z czego całkowity koszt I etapu to **1.769.978,36 zł brutto**. Wysokość dofinansowania stanowi 75% poniesionych kosztów kwalifikowalnych operacji.

Przebudowa oczyszczalni w Zienkach została zakończona 29 listopada 2013 r. Projekt inwestycji dotyczył przebudowy i rozbudowy istniejącej mechaniczno-biologicznej oczyszczalni w miejscowości Zienki o przepustowości  $Q_{d, s_r}=60\text{m}^3/\text{d}$ . Przebudowana oczyszczalnia ścieków zakłada obsługę około 330 mieszkańców z istniejącą siecią kanalizacyjną, a w najbliższej perspektywie możliwość podłączenia mieszkańców Komarówki i Górki (ok. 320) dodatkowo będzie przyjmować ścieki ze zbiorników bezodpływowych w ilości około 150



duszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Przedsięwzięcie realizowane jest 2 etapowo. Pierwszy dotyczy przebudowy i rozbudowy wyżej wymienionej oczyszczalni ścieków, natomiast drugi – obejmuje rozbudowę sieci wodociągowej i budowę 11 oczyszczalni przydomowych. Łączny koszt inwestycji na dzień-

mieszkańców. Na obecny stan skanalizowania i w perspektywie kolejnych lat założona przepustowość jest wystarczająca. Opracowany projekt zakłada, w razie konieczności, możliwość dobudowania reaktora biologicznego, zwiększającego przepustowość oczyszczalni.

Dnia 7 stycznia 2014 r. oczyszczalnia ścieków została oficjalnie otwarta. Po przywitaniu wszystkich przybyłych przez Wójta Gminy Sosnowica Krystynę Jaśkiewicz nastąpiło uroczyste przecię-



cie wstęgi, w którym brali udział m.in: Dyrektor Departamentu Rolnictwa i Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego S. Struski, wykonawca FHU HANDBUD Włodawa W. Blicharski, przedstawiciel podwykonawcy – firmy BIO-TECH S. Aftyka, inspektor nadzoru M. Zieliński, V-ce Przewodniczący Rady Gminy Sosnowica A. Głazewski, radny gminy M. Grzeszczuk-radny, sołtys B. Wojda, oraz pracownicy Urzędu Gminy w Sosnowicy. Po przecięciu wstęgi goście zostali oprowadzeni po terenie „nowej” oczyszczalni, a Stanisław Aftyka oraz Wiesław Blicharski wyczerpująco opowiedzieli o mechanizacji i technologii oczyszczalni.

Marta Armacińska - UG Sosnowica







## Kulturalnie w Gminie Wierzbica

Życie kulturalne Gminy Wierzbica koncentruje się w Wiejskich Ośrodkach Kultury w Wierzbicy, Pniównie, Chylinie i Olchowcu. To tu spotyka się młodzież, dzieci i dorośli, w tym członkinie KGW. Odbywają się szkolenia, warsztaty, zebrania oraz okolicznościowe imprezy sołeckie i

zabaw oraz boiska do piłki siatkowej zachęcają nie tylko dzieci i młodzież, ale także dorosłych do aktywności fizycznej. Przebudowa i remont starych świetlic umożliwiły pozyskane środki unijne Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Podobnie jest z ich wyposażeniem.

jest proboszcz tamtejszej parafii, a jego działania od początku wsparli przedstawiciele samorządu gminy oraz pracownicy WDK.

W Wierzbicy organizowane są co roku plenery malarsko-rzeźbiarskie, na których piękno gminy uwieczniają artyści z różnych zakątków Polski oraz z zagranicy (m.in. Białorusi i Ukrainy). Rezultaty widać „gołym” okiem, bowiem prace poplenerowe zdobią skwery, place, cmentarze, tereny przy kościołach w całej gminie.

WDK to miejsce corocznych spotkań oplatkowych. W ich organizację czynnie włączają się członkinie KGW. Spotykają się one przynajmniej raz w tygodniu, dzieląc się wiedzą na temat różnych technik rękodzielniczych, nabywają nowe umiejętności, gotują różne smakołyki, w tym z repertuaru kuchni regionalnej. Uczestniczą w kiermaszach, konkursach kulinarnych (z sukcesami), organizują lub włączają się w organizację różnego rodzaju akcji i imprez okolicznościowych. Warto tylko wspomnieć, że gospodynie z Wierzbicy zorganizowały m.in. choinkę dla najmłodszych sprzedaż pączków w Tłusty Czwartek czy uroczyste spotkanie z okazji Dnia Kobiet.

*Anna Wołoszuk – GBP Wierzbica*



gminne. Dodatkowo przy każdym WDK działa punkt biblioteczny, w którym można zaopatrzyć się w książki oraz skorzystać z czytelni internetowej. Spory wkład w życie kulturalne gminy ma także Gminna Biblioteka Publiczna w Wierzbicy, która nie tylko we własnym zakresie organizuje czas wolny dzieciom i młodzieży, ale także aplikuje o środki pozabudżetowe na organizację warsztatów czy imprez dla mieszkańców gminy (spotkania autorskie, plenery malarsko-rzeźbiarskie, warsztaty kulinarne i plastyczne, zajęcia sportowe, itp.). WDK to przede wszystkim miejsce spotkań dzieci i młodzieży, którzy mogą grać w bilard, tenis stołowy, „piłkarzyki”, bądź skorzystać z czytelni internetowej. Również pracownicy punktów bibliotecznych czynnie organizują czas wolny wierzbickiej społeczności. Zapraszają na zajęcia plastyczne, integracyjne, sportowe i kulinarne, na wspólne oglądanie i czytanie bajek. Na realizację tych zajęć pozwala wyposażenie WDK i zagospodarowanie przestrzeni wokół nich. Piękne place

Jedną z bardziej znanych i lubianych imprez gminnych jest turniej siatkówki, organizowany przy WDK w Olchowcu. Z roku na rok cieszy się coraz większą popularnością. Jego zaletą jest nie tylko integracja mieszkańców Olchowca i sąsiednich wsi, ale także wielopokoleniowość, bowiem do turnieju mogą przystąpić wszyscy bez względu na płeć i wiek. Pomysłodawcą imprezy





## Bądź widoczny!!!

Ubiegły rok był tragiczny pod względem wypadków drogowych z udziałem pieszych na terenie Gminy Urszulin. W dwóch wypadkach zginęły trzy osoby. Główną przyczyną tych zdarzeń była słaba ich widoczność. Większość pieszych uczestników ruchu drogowego nie nosi elementów odblaskowych, tłumacząc się kosztem i trudnościami w ich zakupie. Chcąc w przyszłości przeciwdziałać tego rodzaju wypadkom **Ochotnicza Straż Pożarna w Urszulinie** postanowiła przeprowadzić akcję społeczną (w formie zbiórki publicznej) „Bądź widoczny”, w ramach której planuje się zakupić kilkaset kamizelek odblaskowych dla dorosłych, a dla dzieci – opaski odblaskowe. Podczas rozdawania kamizelek i odblasków planujemy przeprowadzić pogadanki nt. właściwego zachowania się pieszych na drodze z udziałem przedstawicieli Policji i Straży Pożarnej. Ilość zakupionych kamizelek i odblasków, a tym samym obdarowanych mieszkańców, zależy przede wszystkim od Waszej hojności.

Główną instytucją finansującą akcję będzie OSP Urszulin. Państwo możecie wesprzeć nas wpłacając pieniądze na nasze konto: **60 8191 1026 2001 0000 0097 0001** z dopiskiem „Bądź widoczny” i podaniem nazwy firmy lub imienia i nazwiska osoby wpłacającej. Na każdej kamizelce planujemy nadruk następującej treści: nazwa akcji (tj. Bądź widoczny), organizator akcji (tj. OSP Urszulin) i sponsorzy (wymieni będą sponsorzy akcji, którzy wpłacili min. 100 zł). Na opaskach odblaskowych nie planujemy nadruku ze względu na małą jej powierzchnię.

Zwracamy się również z prośbą o zapis 1%, jaki mogą Państwo dokonać w deklaracji PIT. OSP nie jest organizacją pożytku publicznego, ale można nas wesprzeć przekazując 1% na Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP (**KRS 00-00116212**) wpisując w celu (w informacjach uzupełniających): **Ochotnicza Straż Pożarna w Urszulinie, ul. Kwiatowa 35, 22-234 Urszulin.**

OSP Urszulin oprócz działalności przeciwpożarowej jest bardzo aktywne na płaszczyźnie społecznej. Prowadzimy drużyny młodzieżowe, organizujemy im turnieje, obozy i wyjazdy edukacyjne, planujemy otworzyć i wyposażać Centrum Aktywizacji Młodzieży, opiekujemy się cmentarzem ewangelicko-wojennym w Michałowie i wiele, wiele innych..., o czym możecie się Państwo przekonać czytając ten i poprzednie numery kwartalnika. Wasze wsparcie bez wątpienia pomoże nam w działalności społeczno-kulturowej.

Adam Panasiuk

*Akcja OSP Urszulin godna naśladowania, dlatego Stowarzyszenie LGD „Polesie” planuje jeszcze w tym roku zakupić w ramach kampanii promocyjnej większą liczbę kamizelek i gadżetów odblaskowych. Mamy nadzieję, że przyczynią się one do znacznego zmniejszenia wypadków drogowych z udziałem pieszych.*

Redakcja kwartalnika „Z Życia Polesia”



## Punkt Informacji Turystycznej w Cycowie



Z końcem 2013 r. przybył kolejny Punkt Informacji Turystycznej. Mieści się przy ul. Chełmskiej 4 w Cycowie, w siedzibie GDK. To efekt zrealizowanego w placówce projektu, którego celem była poprawa istniejącej na terenie gminy infrastruktury turystycznej oraz promocja walorów krajoznawczych i turystycznych regionu.

Gmina Cyców posiada bardzo dobre warunki do rozwoju turystyki, szczególnie pieszej i rowerowej. Przebiegają tędy 3 spośród 6 wyznaczonych w powiecie łęczyńskim tras rowerowych. Niestety, najbliższe dotąd centrum informacji mieściło się w oddalonej 25 km Łęczynie, a lokalne źródła informacji turystycznej pozostawały rozproszone. Realizacja ww. operacji była zatem odpowiedzią na zgłaszane przez turystów zapotrzebowanie na informację dotyczącą m.in. miejscowej bazy turystycznej, atrakcji turystycznych i oferty kulturalno-rekreacyjnej. Dodatkowo, za lokalizacją PIT w GDK przemawiało bliskie usytuowanie węzła komunikacyjnego, ogólna dostępność oraz dysponowanie odpowiednim zapleczem (m.in. bezpłatny dostęp do Internetu).

W ramach projektu zakupiono m.in. komplet mebli recepcyjnych, urządzenia służące ekspozycji materiałów informacyjnych i promocyjnych oraz stojaki rowerowe. Ponadto udało się przygotować mini galerię, w której prezentowane są fotografie dotyczące najciekawszych do zwiedzania w gminie i najbliższej okolicy miejsc (mieści się w pomieszczeniu na parterze). Opracowano też informację na temat atrakcji turystycznych gminy w postaci bezpłatnego, kolorowego folderu pt. „Cyców i okolice – informator” (wydanego w nakładzie 500 egz.), jak również informację zamieszczoną jako dodatkowa zakładka na stronie internetowej [www.gdkcycow.pl](http://www.gdkcycow.pl), która na bieżąco będzie aktualizowana.

Projekt „Utworzenie Punktu Informacji Turystycznej w Gminnym Domu Kultury w Cycowie” był współfinansowany ze środków pozyskanych w ramach realizacji działania 413 *Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju* objętego PROW na lata 2007-2013 w zakresie małych projektów. Jego całkowity budżet wyniósł 16.979,49 zł, z czego kwota dofinansowania to 11.167,93 zł.



Tekst: Beata Czajka, foto: Agnieszka Błaziak





Foundation for the Development  
of Polish Agriculture  
Fundacja na Rzecz Rozwoju  
Polskiego Rolnictwa

## VI EDYCJA KONKURSU NA PRACE DOTYCZĄCE POLSKIEGO ROLNICTWA I OBSZARÓW WIEJSKICH „POLSKA WIEŚ – DZIEDZICTWO I PRZYSZŁOŚĆ”

Fundacja na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa we współpracy z Wydawnictwem Naukowym Scholar ogłasza VI edycję konkursu „Polska wieś – dziedzictwo i przyszłość”. Patronat honorowy nad konkursem objął Polski Komitet ds. UNESCO.

Celem konkursu jest promocja polskiego rolnictwa, problematyki związanej z obszarami wiejskimi, dziedzictwa kulturowego oraz wzbogacenie publicznej debaty na temat polskiej wsi.

### W RAMACH KONKURSU KAPITUŁA OCENI PRACE W DWÓCH KATEGORIACH:

- 1) Prace naukowe, popularno-naukowe i inne nienależące do tych dwóch kategorii, ale prezentujące szczególnie inspirujące i innowacyjne spojrzenie na problematykę rozwoju wsi;
- 2) Prace prezentujące dorobek kulturowy kraju i regionu, opisujące inicjatywy lokalne, dziedzictwo historyczne wsi (monografie wsi, archiwalne zbiory zdjęć stanowiące element dokumentacji, pamiątniki) oraz prace ilustrujące przykład sukcesu w rozwoju polskiej wsi.

W konkursie preferowane są prace nowatorskie, interdyscyplinarne, wykazujące oryginalność w zakresie podjętej problematyki lub metodologii badań, napisane w sposób atrakcyjny dla potencjalnych czytelników.

Spośród zgłoszonych prac Kapituła Konkursowa wybierze dwa wyróżniające się opracowania. Zwycięzca w każdej z kategorii otrzyma nagrodę pieniężną w wysokości 5 tysięcy złotych. Nagrodzone prace będą mogły być wydane w postaci książkowej w Wydawnictwie Naukowym Scholar.

### TERMIN NADSYŁANIA PRAC MIJA 31 LIPCA 2014 R.

Regulamin i wymagane dokumenty dotyczące konkursu znajdują się na stronie internetowej organizatora [www.fdpa.org.pl](http://www.fdpa.org.pl) oraz są dostępne w formie wydruku w siedzibie Fundacji na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, ul. Gombrowicza 19, 01-682 Warszawa. Dodatkowych informacji na temat konkursu udziela: Karolina Witeska-Chmielewska, e-mail [kwiteska@fdpa.org.pl](mailto:kwiteska@fdpa.org.pl) tel. 784 013 951, Anna Czapla, e-mail [a.czapla@fdpa.org.pl](mailto:a.czapla@fdpa.org.pl) tel. 531 829 506; tel. 22 864 03 90, fax 22 864 03 61. Informacje na temat poprzednich edycji konkursu, Kapituły Konkursowej i laureatów można znaleźć na stronie internetowej [www.fdpa.org.pl](http://www.fdpa.org.pl) oraz na [www.facebook.com/Fundacja.FDPA](http://www.facebook.com/Fundacja.FDPA).

### Patronat honorowy



### Patroni medialni





## Figurka Matki Boskiej z Dzieciątkiem oraz krzyż procesyjny z kościoła parafialnego w już po renowacji



W ramach działania 413 Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju dla małych projektów objętych Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 została dofinansowana operacja mająca na celu „Renowację figury Matki Boskiej z Dzieciątkiem i Krzyża Procesyjnego z Kościoła Parafialnego w Zezulinie”. Celem operacji było zachowanie dziedzictwa historyczno-kulturowego. Odrestaurowano figurę drewnianą Matki Boskiej z Dzieciątkiem typu umilenie w stylu barokowym. Swój dawny blask odzyskał również krzyż drewniany z XVIII w. z figurą Chrystusa ukrzyżowanego w stylu rokoko.



Krzyż przed i po renowacji

Renowacja figury oraz krzyża procesyjnego to świetny przykład przywrócenia do świetności obiektów kultu religijnego oraz zachowanie ich dla przyszłych pokoleń. Przeprowadzenie prac konserwatorskich w 2013 r., w ramach których przywrócono oryginalną kolorystykę, przyczyniło się do wyeksponowania walorów artystycznych rzeźby. Stworzyło to spójną całość kompozycyjną i podkreśliło barokowe cechy rzeźby. Wykonanie rekonstrukcji złocień na koronach i pozostałych detalach (trzewiki i kolia na szyi Maryi) poprawiło estetykę obiektu. Konserwacja umożliwiła uzyskanie wglądu w strukturę obiektu i na podstawie analizy warstw barwnych, uzyskano potwierdzenie obecności dwóch wtórnych warstw przemalowań. Wszystkie ingerencje o charakterze renowatorskim, mające miejsce zapewne w następstwie zniszczeń, jakie powstały w warstwie malarskiej, zmieniały jakość artystyczną obiektu i miały wpływ na jego stan zachowania.

Jak przyznaje proboszcz parafii Edmund Boryca *pokrycie wszystkich kosztów, na jakie zostały skalkulowane prace konserwatorskie, nie było by możliwe bez wsparcia finansowego z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Gminy Ludwin. Swoje datki na renowację hojnie złożyli również parafianie.*

Przy okazji renowacji figury trzeba wspomnieć kilka zdań o jej historii. Obecnie nie są znane źródła pisane, w których można by znaleźć informacje o losach rzeźby. Jej historia opiera się na przekazach ludowych, które uzupełniają informacje zawarte w substancji zabytkowej obiektu, pozyskane podczas przeprowadzonej konserwacji. Cechy stylowe rzeźby nie są na tyle zindywidualizowane i charakterystyczne, by poprzez ich analizę można wskazać autora, bądź jego środowisko artystyczne. Jednak nosi ona wyraźne cechy rzeźby barokowej. Ponadto, wg przekazów parafian, rzeźba powstała równocześnie z ołtarzami w kościele w Kijanach, który był kościołem parafialnym dla mieszkańców Zezulina. Ołtarze te powstały w II poł. XVIII w. zatem w tym czasie powstałaby rzeźba Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Stworzona została z przeznaczeniem dla mieszkańców Zezulina i umieszczono ją w przydrożnej kapliczce. Od tamtego czasu mieszkańcy otaczali figurę Matki Boskiej kultem, gromadząc się przed nią na nabożeństwa i modlitwy. Ze względów bezpieczeństwa rzeźbę przykuto łańcuchem do ściany kapliczki – na plecach rzeźby zachowało się metalowe ucho, które było częścią tego zabezpieczenia. Przez następne stulecia rzeźba pozostawała w kapliczce i wpisała się w historię mieszkańców Zezulina. W II poł. XIX w. i na początku XX w. była ona symbolem polskości w środowisku zdominowanym przez licznych niemieckich osadników, wyznawców protestantyzmu. Pierwszą informacją, która pojawiła się po długim czasie, jest przekaz parafian, że w 1950 r. rzeźbę pomalował jeden z mieszkańców Zezulina. Kolejne jej losy wiążą się z utworzeniem parafii w Zezulinie w 1991 r. Kiedy w 1994 r. powstał kościół parafialny, rzeźbę poddano renowacji, którą wg księdza proboszcza Edmunda Borycy wykonał Krzysztof Toczyński, a po jej ukończeniu rzeźbę umieszczono w kościele. Rzeźba w chwili obecnej znajduje się we wnętrzu kościoła św. Maksymiliana w Zezulinie i eksponowana jest we wnęce ściany prezbiterium.

Tekst:  
Michał  
Woźniak  
- UG  
Ludwin

Foto:  
Grzegorz  
Gołubiak -  
konserwator



Figura przed i po renowacji



# POZNAJEMY NASZĄ MAŁĄ OJCZYZNĘ

Wprowadzając nową rubrykę do naszego kwartalnika chcielibyśmy zareklamować nasze miejscowe „skarby”, czyli obiekty dziedzictwa historyczno-kulturowego, bardziej i mniej znane, które naszym zdaniem zasługują na odwiedzenie i stałą opiekę. Mamy nadzieję, że zachęci to Państwa do wędrówek po naszej małej ojczyźnie, zwłaszcza że sezon wiosenno-letni przed nami. A zaczynamy od ruin zamku w Zawieprzycach i cmentarza prawosławnickiego w Lejnie.

Adam Panasiuk

## Ruiny w Zawieprzycach



Ruiny przed wojną i dziś

Zespół zajmuje powierzchnię ponad 4 ha. Pierwsze wzmianki o nim pojawiają się w latach 1390-1420. Najprawdopodobniej już w tym czasie istniał tu zamek obronny, posadowiony w widłach rzeki Bystrzycy i Wieprza na okazałym wzgórzu. Pełnił funkcje obronne przy trakcie królewskim wiodącym na Litwę.

Można przypuszczać, że w XVII w. w Zawieprzycach istniało skromne założenie ogrodowe o charakterze regularnym tzw. ogród włoski, pełniące jednocześnie funkcje użytkowe. W latach 1674-79 właściciel Atanazy Miączyński na miejscu starego zamku wybudował wg planów Tylmana z Gamenen pałac barokowy. Od strony wschodniej na płaskowyżu założono regularny ogród spacerowy, bogato zdobiony. Głównym tworzywem ogrodu były wyznaczone aleje wysmukłe topole włoskie. W 1818 r. Zawieprzycy stały się własnością senatora Królestwa Polskiego i wojewody Antoniego Ostrowskiego. W tym okresie zespół pałacowy otoczono wysokim murem z arkadami i bramą wjazdową. Wybudowano klasycystyczną oranżerię, a parkowi nadano cechy romantyczne. W tym też charakterze urządzono tereny przed pałacem od strony południowo-zachodniej. Od 1838 r. po pożarze zamku jego funkcje mieszkalne przejęła oficyna, a następnie dwór należący do dzierżawcy majątku.

W drugiej połowie XIX w. zachowane jeszcze ruiny pałacu stanowiły podstawowy element kompozycyjny romantycznego założenia ogrodowego. Przechodząc obok żeliwnego greckiego krzyża, mijamy po prawej stronie dawną oficynę

barokową, wzniesioną w XVIII w., a odbudowaną po wojnie, w której obecnie mieści się szkoła podstawowa. Na szczególną uwagę zasługuje stary lamus wzniesiony na początku XVII w., współczesny zamkowi obronnemu. Duże wolne przestrzenie na osi pałacowej ograniczone są od południa aleją lipową. Wszystkie pomniki przyrody uległy zniszczeniu, a w 1977 r. runęła najstarsza lipa, nazwana imieniem Sobieskiego.

Najlepiej zachowanym i najciekawszym pod względem zabytkowym obiektem jest barokowa kaplica, wzniesiona prawdopodobnie wg Tylmana z Gamenen w końcu XVII w. wraz z późnobarokową polichromią z lat 1723-48, przedstawiającą sceny z Sądu Ostatecznego. Na wschodnich krańcach par-

ku jest rozpadająca się klasycystyczna oranżeria wzniesiona w początku XIX w.

## Cmentarz w Lejnie

Założono go w połowie XIX w. na zachód od zabudowy wsi, 150 m od drogi z Lejna do Orzechowa. Jest wpisany do ewidencji zabytków. Oprócz wielu zachowanych nagrobków znajdują się 3 grobowce z XIX w. Najstarszy z nich to grobowiec z piaskowca Klementyny Leniewskiej z 1844 r. Również cenny jest nagrobek Julii Tonkiel z 1875 r., z piaskowca zwieńczony żeliwnym krzyżem, oraz żeliwny nagrobek Emeliana Kulmickiego i jego dzieci z 1909 r. W 2011 r. renowację cmentarza przeprowadzili wolontariusze Towarzystwa dla Natury i Człowieka na zlecenie Stowarzyszenia LGD „Polesie”, przy współpracy Gminy Sosnowica.

Nagrobek Julii Tonkiel, a w tle - Klementyny Leniewskiej





## Walka o wpływy, czyli...

### ... krótko o starciu komunistów i ludowców w Gminie Wola Wereszczyńska w pierwszych latach po II woj. św.

Po serii artykułów o zbrodniach wojennych na terenie Gminy Urszulin i o historii przedwojennej chciałbym dziś przedstawić efekt moich badań, dotyczących historii najnowszej. Ustaliłem, że Gmina Wola Wereszczyńska z siedzibą w Urszulinie była ostatnią w Powiecie Włodawskim oponaną przez komunistyczną władzę. Do 1949 roku za politykę gminną odpowiadały osoby o demokratycznym nastawieniu, co pozwoliło na łagodzenie kolektywistycznej polityki państwa. Dla osób starszych temat ten jest doskonale znany, ale dla pokolenia powojennego – niekoniecznie. Zachęcam więc do lektury artykułu, który jest tylko przyczynkiem do dalszych badań.

Adam Panasiuk



Posiedzenie Gromadzkiej Rady Narodowej w Urszulinie - początek lat 50-tych  
Z tyłu za stołem (po prawej) Kierownik USC Marcin Skurak

Po zakończeniu niemieckiej okupacji na terenie Gminy Wola Wereszczyńska z siedzibą w Urszulinie zaczęły tworzyć się pierwsze organizacje polityczne, choć jeszcze w sierpniu 1945 roku wójt Jan Ochal pisał, że *partje polityczne na terenie gminy nie przejawiają żadnej działalności*. W walce o lokalną władzę starli się komuniści z Polskiej Partii Robotniczej (PPR) i prolondyńscy ludowcy z Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL) Stanisława Mikołajczyka. Pierwsi zorganizowali się ludowcy. Koło Gminne PSL formalnie powstało 26 maja 1946 r. Przewodniczącym został Wacław Szczęsniewski, zastępcą – Władysław Leszczyński, sekretarzem – Aleksander Kozłowski, a skarbnikiem – Emilian Kędziński. Koło liczyło wówczas 22 członków (głównie wieksi gospodarze rolni). Z bardziej wpływowych osób do PSL należeli lub ściśle współpracowali: wójtowie Jan Ochal, Hieronim Radomski i Wacław Zabłuda, gminny sekretarz Stanisław Podkowa, Józef Klauda czy lekarz gminny Mikołaj Żukowski, który z czasem został przewodniczącym. *Co roku z rozmachem organizowano dożynki, biegi narodowe i podobne uroczystości* – wspomina syn Jerzy Żukowski i dodaje: *Niestety, członkostwo w PSL odbiło się później przy aresztowaniu i osadzeniu ojca na ul. Krótkiej w Lublinie. Retorsja władz po emigracji Stanisława Mikołajczyka odbiła się niemal na wszystkich*

członkach PSL w naszej gminie, bardzo wówczas aktywnej w całym powiecie włodawskim.

Zaraz po wojnie ludowcy opanowali główne stanowiska w gminie. Kierownik Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Włodawie (PUBP) Włodzimierz Kaliszczuk w swoich raportach pisał, że *reakcja zakonspirowała się w urzędach* i czynnie współpracuje z partyzantami. Jako przykład wymienił Ochala, który wydawał zagrożonym aresztowaniem lub poborem do wojska zaświadczenia tożsamości z fałszywym nazwiskiem lub datą urodzenia. Dominacji ludowców w tym czasie sprzyjał fakt wspierania ich przez władze powiatowe, opanowane przez przedwojennych przedstawicieli stronnictw demokratycznych. Przewodniczącym Powiatowej Rady Narodowej (PRN) i starostą był ludowiec Kazimierz Markiewicz. Na jego polecenie usunięto z tutejszej Gminnej Rady Narodowej (GRN) 2 prosowieckich przedstawicieli, czy też uwolniono z miejscowego aresztu kilku członków Armii Krajowej. Urząd bezpieczeństwa słusznie podejrzewał istnienie ścisłych kontaktów Markiewicza ze strukturami peeselowskimi i akowskimi. W jednym z raportów PUBP, skierowanym do Wojewódzkiego UBP, stwierdzono, że *zamiast tego, żeby silniej przycisnąć gminę Wola Wereszczyńska, gdzie ona przeważnie zaśmiecona jest przez różne akowskie elementy, gdzie najwięcej jest zabójstw przedstawicieli PKWN, gdzie jest najwięcej wrogiej agitacji [...] ob. Markiewicz stara się tę gminę nie tylko zastonić swoją osobą, a nawet daje im jak najlepszą opinię*. W podobnym tonie wypowiadał się w październiku 1944 r. przedstawiciel gminny na zjeździe powiatowym PPR: *Z polecenia starosty zreorganizowano radę gminną i usunięto pepeerowców z prezydium rady*.

Stan dominacji ludowców utrzymywał się przez kilka lat. W kwietniu 1946 r. komuniści przyznali się, że zdecydowana większość urzędników gminy *jest nastawienia sanacyjnego*. W „Sztandarze Ludu” z 1948 r., przy skardze PPR-owców na powiatowego komisarza ziemskiego Zygmunta Szawłowskiego, napisano, że *komisarzowi ziemskiemu udają się wszystkie manipulacje dzięki Gminnej*



Radzie Narodowej, która składa się z bogaczy wiejskich. I wójt i przewodniczący i członkowie dzielnie pomagają panu komisarzowi w ukryciu majątków. Skarżono się również, że spółdzielnie gminne nie są pod wpływami naszej Partii, dlatego że nie ma aktywnych kół, które mogłyby oddziaływać na spółdzielczość. Podobne skargi pojawiały się jeszcze w 1950 r. Opisując jedną z nich redakcja „Sztandaru Ludu” zaapelowała: *Domagamy się natychmiastowego podjęcia odpowiednich kroków Prezydium Powiatowej Rady Narodowej we Włodawie celem natychmiastowego zlikwidowania kumoterstwa, jakie zagnieżdżyło się zarówno w Gminnej Radzie Narodowej w Woli Wereszczyńskiej, jak i Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Urszulinie.*

PPR przez kilka lat po wojnie nie zdołała utworzyć nawet gminnych struktur. Powstałe podczas II woj. św. komitety wiejskie w Woli Wereszczyńskiej, Wólce Wytyckiej, Zawadówce, Wincencinie i Łomnicy rozleciały się wraz z wysiedleniem Ukraińców do ZSRR. W tajnych raportach bezpieki z 1945 r. podkreślano: *Przypływ do partii ustał całkowicie, z powodu terroru band, ze strony reakcyjnej, instruktorzy nie mogą wyjechać w teren w celu przeprowadzenia pracy organizacyjnej i propagandowej.* Władze powiatowe PPR skarżyły się z kolei, że w gminach: *Wola Wereszczyńska, Romanów, Wisznice, Sławatycze i Uścimów nasze komórki nie mogą pracować oficjalnie, a Towarzysze nie mogą nocować w domu.* Do lipca 1947 r. nie



Pracownicy Gminnej Spółdzielni w Urszulinie - poł. lat 50-tych

zorganizowano w gminie ani jednego zebrania PPR. *Powodem tego jest to, że w latach 1946 i 47 grasowała banda UPA i WiN, która swym terrorem oraz uprowadzaniem najaktywniejszych działaczy i sianiem wrogiej propagandy przyczyniała się swymi postępowaniami do słabego wzrostu naszej Partii* – usprawiedliwiano się w powiatowym sprawozdaniu. W lutym tego roku na 28 sołtysów tylko trzech miało legitymację PPR. Dopiero w grudniu powstało pierwsze koło PPR w gminie, a w marcu następnego roku utworzono koło przy posterunku Milicji Obywatelskiej. W sprawozdaniu Komitetu Powiatowego PPR za 1948 r. chwalono się, że *tereny, jak gmina Wola Wereszczyńska, które były ostoją band reakcyjnych, dziś i tam nasza Partia zaczyna promieniować.* Stało się tak po rozwiązaniu

1950 r. majątek w całości znacjonalizowano). Szybko zarzucono jednak, że *skład socjalny PPR w gminie nie jest zbyt zdrowy pod względem klasowym i moralnym* wymieniając, jako przykład, właśnie Leszczyńskiego i Przybyszewskiego.

Do pierwszego otwartego starcia komunistów z ludowcami doszło w czasie referendum z 30 czerwca 1946 r., niestety sfałszowanego. Urnę z głosami przewieziono z Urszulina do Parczewa bez przeliczenia i pod nieobecność członków komisji. Oficjalne wyniki wskazywały na zdecydowane zwycięstwo komunistów, którzy nawoływali do głosowania 3 x TAK. Zgoła odmienne były wyniki nieoficjalne, znane jedynie dla służby bezpieczeństwa. W głosowaniu udział wzięło 2.254 osób na 2.935 uprawnionych. Na pierwsze pytanie, dotyczące zniesienia senatu, odpowiedź pozytywną dało 314 osób, negatywną – aż 1.860. Za odpowiedzią negatywną agitowało PSL i partyzanckie zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”. Na drugie pytanie o przeprowadzenie reformy rolnej i upaństwowieniu gospodarki pozytywną odpowiedź udzieliło 344 osoby, a negatywną – 1.784. Jedynie na trzecie pytanie, dotyczące utrwalenia zachodnich granic państwa na Odrze



Pracownicy Urzędu Gminy w Urszulinie - początek lat 50-tych  
Po środku wójt Bolesław Harasim, poniżej Irena Kadela, pierwszy z lewej Henryk Arasimowicz

PSL. Do PPR zapisał się wówczas Władysław Leszczyński – prezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i kierownik Gminnego Ośrodka Maszynowego, jak również Józef Przybyszewski - księgowy spółdzielni, właściciel okrojonego już folwarku Urszulin (w

c.d. na następnej stronie ...

i Nysie, większość odpowiedziało pozytywnie. Na TAK głosowało 1.969 osób, zaś na NIE – tylko 153. Bezpieka „zadbała” również o wynik wyborach do Sejmu Ustawodawczego ze stycznia 1947 r.

Pozbawiony złudzeń na pluralizm polityczny w Polsce lider PSL Stanisław Mikołajczyk uciekł na Zachód. Wtedy jeszcze bardziej nasiliły się prześladowania ludowców, wobec czego szeregi stronnictwa szybko stopniały. By uniknąć represji członkowie masowo wstępowali do „satelickiego” Stronnictwa Ludowego (SL), które stało się jedyną legalną siłą w gminie, przeciwstawiającą się komunistycznej wszelkich sfer życia – broniącą indywidualnej formy gospodarowania, spółdzielczości, czy autonomii Kościoła. W kwietniu 1948 r. władze powiatowe PPR skarżyły się, że gminna rada składa się z *elementów kułackich, świeżo wstąpionych do SL celem zakonspirowania się, jak wójt, przewodniczący i członkowie*. Włodawska bezpieka poddała ludowców szczegółowej inwigilacji, podkreślając, że *SL jest silnie rozbudowane i bazuje w większości na elementach kapitalistycznych, jak również dużej liczbie inteligencji*. Zebrania SL stały się płaszczyzną ostrej krytyki polityki rządowej. Na posiedzeniu Zarządu Gminnego z 13 lutego 1949 r. sekretarz Ludwik Brodowski stwierdził, iż *ujawnieni [tj. członkowie AK i WiN] obecnie nie mają żadnego głosu i prawa*. Pod adresem PZPR powiedział, że *prowadzi rozbijacką robotę, wobec czego nic nie wypada robić, jak tylko pójść do bandy*. Z kolei na posiedzeniu Komitetu Gminnego PZPR skarżono się, że *współpraca z SL nie istnieje i ze strony SL widać niechęć do współpracy*. Jako, że SL było legalnie działającą partią polityczną, funkcjonariusze bezpieki nie mogli poddać ich członków represjom, dopóki nie zostały naruszone przepisy prawa karnego. Naciski na powiatowe i wojewódzkie władze

ludowców o usuwanie wrogich w stosunku do idei komunistycznej „elementów” nie przynosiły z kolei żadnych skutków.

Z upływem czasu ludowców, którzy w listopadzie 1949 r. utworzyli Zjednoczone Stronnictwo Ludowe (ZSL), zepchnięto na drugi plan. Swój „renesans” przeżywali z kolei komuniści z PZPR – partii, która powstała w grudniu 1948 r. w wyniku zjednoczenia PPR i Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Wstępowali głównie nauczyciele, milicjanci i pracownicy administracyjni. Na poziomie gminy ludowcom udało się jednak utrzymać wiele wiodących stanowisk zwłaszcza, że do ZSL wstępowali ci, którzy nie zgadzali się z komunistycznymi hasłami (zwłaszcza żądanie zerwania z praktykami religijnymi), a piastowali gminne, gromadzkie lub spółdzielcze funkcje. To pozwoliło na „łagodzenie” w terenie kolektywistycznej i antykościelnej polityki państwa. Jednak o walce z „kułakami”, przymusowymi dostawami, wysokimi podatkami, zakładaniu spółdzielni produkcyjnych, czy zwalczaniu Kościoła w Gminie Wola Wereszczyńska w pierwszych latach po wojnie napiszę następnym razem.

Artykuł opracowano na podstawie dokumentów zgromadzonych w:

1. Sprawozdania sytuacyjne (sygn. 47-51 i 152-154), Starostwo Powiatowe we Włodawie (nr zespołu 6/0), APLoCh;
2. Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Lublinie – materiały administracyjne. PUBP Włodawa 1944-1964 (nr zespołu LU 037), IPN o/Lublin;
3. Posiedzenia Komitetu Powiatowego PPR (sygn. 4-6), sygn. 23-25, Komitet Powiatowy Polskiej Partii Robotniczej we Włodawie (nr zespołu 1247/0), APL;
4. „Sztandar Ludu”, nr 254 z 1948 r. i 239 z 1950 r.
5. Protokoły z posiedzeń sesji GRN i posiedzeń Prezydium GRN (sygn. 15-23), Akta gminy Wola Wereszczyńska w Urszulinie (nr zespołu 74/0), APLoCh;
6. Relacje w zbiorach własnych.

Więcej na: <http://historia.urszulina.net>

## Powstanie styczniowe na obszarze w Gm. Uścimów

W ubiegłym roku wypadła 150 rocznica wybuchu powstania styczniowego. W Gminie Uścimów powstanie zaznaczyło swoje ślady wydarzeniem z 6 stycznia 1864 r. Datę tą upamiętniają pomniki na cmentarzu parafialnym i obok Urzędu Gminy. Umieszczone na nich napisy przybliżają zainteresowanym wiedzę o tym wydarzeniu: *17 powstańcom i dowódcy Ejtminowiczowi i Świeżyńskiemu poległym w dn. 6.1.1864 r. w walce o wolność ojczyzny*.

Jak do tego doszło? Po klęsce zadanej powstańcom pod Osową (31 XII 1863 r.) część oddziałów wycofało się w kierunku północnym. Był wśród nich oddział mjra Bogusława Ejtmino-

wicza, który 6 stycznia zatrzymał się w Uścimowie. Przeciwko niemu z okolic Zezulina wyruszył oddział mjra Buchnera i rankiem natarł na spożywających śniadanie powstańców (ok. 100 konnych i 140 piechoty). Ci zajęli pozycje obronne w okolicy kościoła, kryjąc się między furmankami – było właśnie święto Trzech Króli, na które okoliczni mieszkańcy tłumnie przybyli. Po krótkiej utarczce piechota, osłaniana oddziałem konnym mjra Ponińskiego i 2 plutonami konnicy litewskiej, zaczęła wycofywać się w kierunku Lasów Parczewskich, w okolice Jedlanki. Na nich natarli rosyjscy dragoni Buchnera, ale zostali odparci przez jazdę Ponińskiego i zmuszeni do odwrotu. Pod wpływem

kolejnego natarcia piechota powstańcza uległa panice i pod Jedlanką pod osłoną konnicy zaczęła uciekać do pobliskiego lasu. Broniąc swoich żołnierzy na linii wroga znalazł się dowódca Ejtminowicz. Po zrzuceniu z konia został otoczony przez rosyjskich dragonów i zabity. Łącznie zginęło 17 powstańców, a około 20 rannych wzięto do niewoli. Z oficerów poległ także Świeżyński – były oficer wojsk rosyjskich, który jako Polak przyłączył się do powstania. Poległych pochowano na cmentarzu parafialnym. Jedynie zwłoki Ejtminowicza – o czym pisał w pamiętniku Józef Seweryn Liniewskiego z Lejna – Buchner zabrał do Łęcznej, gdzie stacjonował oddział rosyjski i





Pomnik ku czci poległym powstańcom na cmentarzu w Uścimowie

tam, zapewne na cmentarzu, kazał je pochować.

Wydarzenia spod Jedlanki opisał Piotr Zbrożek w książce: „Historia o ucisku kościoła Grecko-Katolickiego przez moskali w dyecezyi Chełmskiej”, wydanej we Lwowie w 1874 r.: *Wycho- dzę z kumem z kościoła, patrzę na drogę ,a tam jadą na koniach ułani z partyi Ponińskiego, a za nimi na saniach piechota. To nasi powstańcy. Rozkwaterowali się koło dworu. Widać długo nie zabawią, bo karabiny po trzy postawiali na podwórzu, a sami biedacy zmarznięci porozchodzili się po dworskich budynkach. Całym tym od- działem dowodził Ejtminowicz. Nazywali go majorem. Przystali po mnie, abym poszedł do naczelnika, do dworu. (...) Po drugim pokoju chodził nie- spokojny naczelnik. Był słuszny, bar- czysty, włosy krótko dość obcięte – z brodą. (...) Chwała Bogu jakoś z goto- waniem szybko się uwinąłem, a i sanki już spieszą do dworu . Już się żołnie- rze pożywili, już nasze kobiety z próż- nymi garnkami wracają do domu; aż tu odzywają się piszczałki i wołanie: Na koń! Na koń! W jednej chwili stanęła kawaleria w szeregu, a z drugiej stro- ny piechota z karabinami wsiada na nasze sanie, po czterech, po pięciu. Patrzę, a tam od cerkwi pędzi konnica moskiewska. Z tej strony dwór dotykał*

*do pola, był na końcu wsi. Powstańcy zwrócili się na drogę wysadzaną topo- lami i wyjechali na pole. Przycisnąłem się do płotu, bo już Moskaliska pędziły koło mnie. Patrzę, a oni w topolowej ulicy dopędzają powstańców. Rozpo- częli strzelać. Nasi się zatrzymują, pie- chota zeskoczyła z sanek. Chłopi jadą polem ku Jedlance. Za nimi piechota polska idąc, strzela do Moskali. Z boku postępuje polska kawaleria. Stałem już na własnym podwórku, kiedy do moich uszu doszedł wrzask od lasu. Spojrzałem w tę stronę, a tam piechota mo- skiewska na podwodach pę- dzi ku Jedlance. Nad wieczo- rem poczęli wracać chłopcy z podwodami. Przyjechał i mój Janek. Opowiadał nam straszne rzeczy. Polska pie- chota prawie cała wyginęła w Rudce za Jedlanką. Powiada, że cała droga, którądy szli, złana czerwonymi plamami. Na noc przyciągnęli z pola bitwy do naszej wsi Moskale. Cicho się rozłożyli, grzecznie o wszystko prosili, widać mu- sieli dobrze oberwać po skó- rze. Nazajutrz rano wołają mnie do dworu. Prowadzą mnie do stajni, pokazują zabi- tych Polaków. Było tam ze trzydzieści ciał nagich lub w*

*koszulach na gnoju, krwią ostygłą spla- mionych. Prowadzą mnie do swojego komendanta. W tym samym pokoju, w którym stał wczoraj major Ejtminowicz, dziś leżały jego zwłoki. (...) Służył pier- wej w wojsku moskiewskim w randze kapitana, a kiedy Polacy powstali, rzu- cił mundur carski, poszedł bić się za wolność. Wczoraj w bitwie bił się do- brze, a kiedy go ze wszystkich stron otoczyli nieprzyjaciele ubił kilku, a ostatnią kulą sam się zastrzelił, aby go żywcem nie wzięli. Z drugiego pokoju wyszedł starszy moskiewski.*

*–Ty softys, trupy pochowasz, a tego psa ze sobą wezmę – rzekł, wskazując na zwłoki Ejtminowicza.*

Mieszkańcy Gminy Uścimów pamiętają o poległych. W 1923 r. w pobliżu miejsca, gdzie stała cerkiew, Jan Pawłędzio z Maśluch wymurował pomnik. Drugi, na cmentarzu parafial- nym, powstał w 10 rocznicę odzyska- nia niepodległości. W 150 rocznicę tego wydarzenia miejscowy proboszcz ks. Andrzej Filipiuk odprawił mszę św., a następnie procesjonalnie mieszkań- cy poszli złożyć kwiaty i zapalili pod pomnikiem znicze.

Józefa Werduch



Pomnik przy Urzędzie Gminy w Uścimowie





## III Turniej Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych im. Mieczysława Tymczuka

W dn. 31 stycznia 2014 r. OSP Urszulin zorganizowało III Zimowy Turniej Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych im. Mieczysława Tymczuka. Nawiązuje on do corocznych zawodów dla młodzieży, organizowanych przez ś.p. Druha Mieczysława Tymczuka w okresie ferii zimowych w I. 90-tych i na początku XXI w. Druh Tymczuk, jako ówczesny prezes

strażaka). Młodzież przy okazji mogła zapoznać się z najnowocześniejszym sprzętem gaśniczym, jakim dysponuje jednostka OSP Urszulin. III edycja, oprócz halowej piłki nożnej,



W tym miejscu chciałbym podziękować wielu osobom, bez pomocy których organizacja turniejów nie byłaby możliwa: mł. bryg. Wojciech Szlechta z KP PSP we Włodawie – sędzia główny, komendant OSP Urszulin Ryszard Kiryk – sędzia główny ćwiczenia bojowego, Zbigniew Bądaruk – sędzia halowej piłki nożnej. Organizacja turnieju nie byłaby możliwa bez wsparcia finansowego, dlatego dziękujemy instytucjom i firmom, które odpowiedziały na nasz apel: OSP Urszulin, AGROMARINA w Kulczynie, F.H.U. HANDBUD Wiesław Blicharski we Włodawie, Bank Spółdzielczy w Cycowie filia w Urszulinie, Maria i Ryszard Drobnowie, Krystyna i Adam Wojcieszukowie, Piotr Chwedoruk, Komendant Powiatowy PSP we Włodawie Paweł Matczuk, Prezes ZOP ZOSP RP w Włodawie Franciszek Gruszkowski, Wójt Gminy Urszulin Tomasz Antoniuk, Sekretarz Gminy Urszulin Barbara Kupisz, Prezes OSP Urszulin Wiesław Samojo, Komendant Gminny ZOSP RP w Urszulinie Ryszard Kiryk, Przewodniczący Rady Gminy Urszulin Andrzej Stefanowicz, Sekretarz ZOG ZOSP RP w Urszulinie Stanisław Artymiuk, Prezes ZOG ZOSP RP w Urszulinie Mariusz Kucharski. Wszystkim składamy serdeczne podziękowania za okazaną pomoc, a młodzież z sąsiednich gmin zapraszamy na IV edycję turnieju w 2015 r. Tematem przewodnim będzie ratownictwo techniczne i medyczne.

*Druh Mariusz Kucharski*

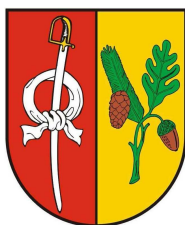


zaoferowała młodym adeptom pożarnictwa ćwiczenia bojowe z tematyki umundurowania, odznaczeń, sztandarów oraz musztry. Od bieżącego roku bowiem, na podstawie Uchwały Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Lublinie, musztra będzie częścią rozgrywanych corocznie zawodów sportowo-pożarniczych.

OSP Urszulin był wyjątkowo aktywny w podejmowaniu inicjatyw sportowo-kulturalnych. Chcąc uczcić jego pamięć i propagować wśród młodzieży aktywne formy wypoczynku, z inicjatywy Prezesa Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Urszulinie Mariusza Kucharskiego, przy wydatnej pomocy opiekuna MDP Urszulin Andrzeja Stefanowicza, zorganizowano w 2012 r. I Zimowy Turniej Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Składał się wówczas z konkurencji halowej piłki nożnej w kategoriach wiekowych szkół podstawowych i gimnazjum. II edycję turnieju rozszerzono o tzw. ćwiczenie bojowe (z zakresu sprzętu gaśniczego i rodzajów umundurowania strażaków), na które składało się rozwiązanie przez drużynę testu oraz wykonanie zadania bojowego (sprawienie zadanej linii gaśniczej, omówienie sprzętu gaśniczego i umundurowania

W poszczególnych edycjach turnieju udział brały drużyny z Hańska, Starego Brusa, Różanki, Woli Uhruskiej, Wytyczna, Woli Wereszczyńskiej oraz Urszulin - od 50 do 80 uczestników w każdej edycji turnieju, w tym licznie dziewczyny. Wszyscy uczestnicy otrzymali medale pamiątkowe, a każda drużyna stosowny puchar. Najlepsi wyróżnieni zostali dodatkowo pucharami i dyplomami. Gościnnie Zespół Szkół w Urszulinie z dyrektorem Mirosławem Chudzikiem przygotował dla zawodników, trenerów i opiekunów gorący posiłek. O tym, że nasza inicjatywa została dostrzeżona i spotkała się z dobrym przyjęciem świadczy fakt, że w ceremonii wręczenia nagród i wyróżnień w II edycji wziął udział Wicewojewoda Lubelski Marian Starownik (równocześnie Prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP) oraz Dyrektor Biura ZOW ZOSP RP.





## Klub Seniora w Gminie Sosnowica

Na terenie Gminy Sosnowica powstał Klub Seniora, którego inicjatorem jest Ośrodek Pomocy Społecznej w Sosnowicy. Pierwsze spotkanie inicjatywne odbyło się w grudniu 2013 r. Zaproszono na nie przedstawicieli mieszkańców gminy w wieku 60 lat i powyżej oraz kierownika OPS Niemce i członków działającego tam Klubu. Kierownik OPS w Sosnowicy przedstawił wstępny harmonogram działania Klubu,

zaś zaproszeni goście opowiadali o możliwościach i jego funkcjonowaniu na przykładzie własnych doświadczeń. Zgromadzeni zadeklarowali chęć udziału w działaniach Klubu wybierając lidera i ustalając termin oficjalnego otwarcia.



W dn. 15 stycznia 2014 r. odbyło się Spotkanie Noworoczne otwierające powstanie Klubu Seniora 60+. Swą obecnością zaszczylicili zaproszeni goście, m.in. Wójt Gminy Sosnowica, Przewodniczący Rady Gminy oraz Sekretarz Gminy. Imprezę uświetniła muzyka na żywo oraz pyszny poczęstunek przygotowany przez członków klubu. Czas mijał w przemiłej atmosferze przy dźwiękach muzyki, rozmowach, recytacji własnej poezji oraz tańcach. Uczestnicy rozstali się pełni zadowolenia, niecierpliwie oczekując kolejnego spotkania.

*Inspektor UG Sosnowica Agata Mikulska*



↑ Zdzisława Deniszczyk odbiera nagrodę od Wojewody Lubelskiego Mariana Starownika  
➔ ... a na zdjęciu z Wicemarszałkiem Sławomirem Sosnowskim

## „Chutor” nagrodzony za innowacje



w wakacje, kiedy przyjeżdża najwięcej gości. Gdy przyjeżdżają goście zagraniczni wtedy największym wsparciem są dla nas dzieci, bo każdy z nich świetnie mówi po angielsku. Jarek dodatkowo zna hiszpański, a Igor i Wiktor – niemiecki. Żywność jest dla nas sprawą najwyższego zaufania. Dla osób na diecie bezglutenowej i z celiakią dieta bez glutenu jest jedyną formą terapii. Nasze gospodarstwo, to jedyne miejsce na kulinarnej mapie Lubelszczyzny, które posiada certyfikat Polskiego Stowarzyszenia Osób z Celiakią i na Diecie Bezglutenowej. Jesteśmy partnerem programu MENU BEZ GLUTENU.

Nasi goście najchętniej odwiedzają ścieżki Poleskiego Parku Narodowego. Wolny czas przeznaczają także na atrakcje turystyczne Chełma, Lublina, Włodawy i Zamościa, wypoczywają nad naszym jeziorem, uczestniczą w warsztatach kulinarnych i pracach polowych, rozpoznają i zbierają zioła i grzyby. Chętnie pomagają w robieniu konfitur, a wspólnie wykonane wiktuały przypominają potem w Warszawie czy Mysłowicach smaki Polesia. Chętnie do nas wracają lub polecają znajomym, a to największa dla nas satysfakcja i nagroda.

Na co dzień utrzymujemy się z prowadzenia gospodarstwa rolnego. Agroturystyka jest dla nas alternatywnym źródłem dochodu, ale też nowych ciekawych kontaktów, które często utrzymywane są także po wyjeździe gości.

*Zdzisława Deniszczyk*

Dn. 12 grudnia ubiegłego roku w sali kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie odbyła się gala wręczenia nagród V edycji konkursu na „Najciekawszą ofertę agroturystyczną w Regionie Lubelskim”. Gospodarstwo Agroturystyczne „Chutor Deniszczyki” z Wólki Tarnowskiej gm. Wierzbica zajęło I miejsce w kategorii na najbardziej innowacyjny produkt turystyki wiejskiej. Tym produktem naszego gospodarstwa są dania kuchni bezglutenowej. W nagrodę otrzymaliśmy komplet garnków indukcyjnych (firmy „Gerlach”), które na pewno przydadzą się w naszej kuchni. Warto nadmienić, że Zdzisława Deniszczyk, która odebrała nagrodę i dyplom, przygotowała poczęstunek dla uczestników gali – bigos wigilijny, gryczak i konfitury. Wszystkie dania oczywiście bezglutenowe.

Cała rodzina pracuje przy przyjmowaniu gości, szczególnie





## Kobietą być - to zaszczyt i wyzwanie

Stowarzyszenie Bona Fides z siedzibą w Lublinie jest inicjatorem i organizatorem wielu ciekawych form aktywizujących głównie kobiety. Obecnie realizowany jest projekt p.n.: „Akademia Kobiet Aktywnych”, adresowany do mieszkanki terenów wiejskich Województwa Lubelskiego, które swoją energią życiową przekładają na aktywność na wielu płaszczyznach. W dzisiejszym

działać, podejmować wysiłek i wprowadzić zmiany, choć na efekty czasem trzeba poczekać. Bycie animatorem, inicjatorem zmian, nie jest łatwe, często trzeba przebić się przez mur obojętności i zwątpienia społeczności lokalnej. Dlatego stworzyliśmy projekt, który jest odpowiedzią na realne potrzeby liderki z terenów wiejskich. (...) Wsparcie w Akademii jest skierowane do kobiet, które wykazują gotowość wprowadzania i zarządzania zmianą w swoim środowisku, poprzez co stają się uczestniczkami procesu budowania społeczeństwa obywatelskiego w małych środowiskach wiejskich.<sup>1</sup>

Akademia, to nie wszystko! W ramach tego projektu Stowarzyszenie podjęło decyzję o pomocy merytorycznej i szkoleniowej dla najaktywniejszych środowisk kobiecych, reprezentujących gminy z terenu Lubelszczyzny. Dzięki takim działaniom w 2013 r. utworzone zostały 3 Kluby Kobiet Aktywnych - jeden z nich powstał na terenie Gminy Cyców, a



↑ Warsztat „Jak być kreatywnym”  
➔ Prezes Iwona Przewor przekazuje symboliczną filiżankę

świecie, który pędzi do przodu w pogoni za sławą, karierą, pieniędzmi, w dobie konsumpcjonizmu i indywidualizmu, który często przybiera formę egoizmu, aktywność społeczna zostaje zepchnięta na plan dalszy jako przeżytek. Postawy prospołeczne nie są dziś w modzie. Działań na rzecz innych nie docenia się w pełni i mało się o nich mówi. Tymczasem w społecznościach lokalnych działają „anioły”, które zmieniają otaczającą rzeczywistość poprzez swoją aktywność, pasję i zaangażowanie. Aktywne kobiety podejmują inicjatywy, które mają na celu poprawę sytuacji lokalnej społeczności. Animatorzy i liderki poprzez działania społeczne, te spektakularne i te drobne gesty, sprawiają, że świat staje się lepszy. Pokazują, że można i warto



działać, podejmować wysiłek i wprowadzić zmiany, choć na efekty czasem trzeba poczekać. Bycie animatorem, inicjatorem zmian, nie jest łatwe, często trzeba przebić się przez mur obojętności i zwątpienia społeczności lokalnej. Dlatego stworzyliśmy projekt, który jest odpowiedzią na realne potrzeby liderki z terenów wiejskich. (...) Wsparcie w Akademii jest skierowane do kobiet, które wykazują gotowość wprowadzania i zarządzania zmianą w swoim środowisku, poprzez co stają się uczestniczkami procesu budowania społeczeństwa obywatelskiego w małych środowiskach wiejskich.<sup>1</sup>



Wystawa rękodziela

jego inauguracja odbyła się 1 grudnia 2013 r. w hali sportowej gościnnego nam Zespołu Szkół w Cycowie. Już rozpoczęły się zajęcia warsztatowe Klubu, panie mają mnóstwo świetnych pomysłów, masę energii i zapału do działania. Spotkania są okazją do poznania siebie, ale także do świetnego relaksu w dobrym towarzystwie! O to, co się u nas (i nie tylko u nas) dzieje, można na bieżąco śledzić na stronie Akademii jak również za pomocą fanpage:

<https://www.facebook.com/KlubyKobietAktywnych>

Polecam - warto być, wiedzieć i korzystać!

*Małgorzata Leszczyńska*

<sup>1</sup> Źródło: <http://www.akademiakobietaktywnych.pl/>



Warsztaty KKA „Zarządzanie sobą w czasie”



# WARTO WIEDZIEĆ, WARTO PRZECZYTAĆ, czyli kilka słów o tym, co się u nas wydarzyło i co się odbędzie

## „Łęczna i okolice w powstaniu styczniowym. Miejsca pamięci”



W dn. 10  
stycznia 2014  
r. w Zespole  
Szkół nr 2 w  
Łęcznej odbyła

się promocja książki **Piotra Winiarskiego** pt. „**Łęczna i okolice w powstaniu styczniowym. Miejsca pamięci**”. Wśród licznie zgromadzonych gości, powitanych przez dyrektora placówki, obecni byli: wicewojewoda lubelski Marian Starownik, przedstawiciele władz samorządowych z powiatu łęczyńskiego, dyrektorzy placówek kulturalnych i oświatowych.

Następnie głos zabrał autor, który zaprezentował publikację wydaną w 150. rocznicę wybuchu powstania styczniowego. Przedstawia ona przebieg przygotowań do powstania i chronologię działań zbrojnych w rejonie Łęcznej, a także wysiłek organizacyjny i militarny mieszkańców Łęcznej i okolicy. Ponadto książka prezentuje miejsca pamięci powstania na terenie dzisiejszego powiatu łęczyńskiego, które autor połączył w trasę historyczną pn. „Miejsca pamięci powstania styczniowego na terenie powiatu łęczyńskiego”. Ponieważ praca skierowana jest w szczególności do mieszkańców dzisiejszego powiatu jej zasięg terytorialny dotyczy zasadniczo obszaru w granicach ustalonych w 1998 r. Książka składa się z 3 rozdziałów: pierwszy omawia początki tworzenia się organizacji spiskowej i przygotowania do wybuchu powstania, drugi – działalność oddziałów oraz stoczone przez nich bitwy i potyczki, ze szczególnym zwróceniem uwagi na miejsca pamięci, trzeci przedstawia wetera-

nów powstania, ich prześladowanie i losy po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Zakończenie jest podsumowaniem wydarzeń z okresu 1863-1864 r. W aneksach odnajdziemy krótkie biografie o powstańcach oraz mapę z zaznaczonymi miejscami pamięci i stoczonymi bitwami. Recenzentem książki jest prof. zw. dr hab. Wiesław Śladkowski, a wydawcą – Samorządowe Forum Ziemi Łęczyńskiej.

Podczas spotkania promocyjnego dokonano również podsumowania działań związanych z obchodami 150. rocznicy wybuchu powstania styczniowego w Zespole Szkół nr 2 w Łęcznej: Katarzyna Szymańska – projekt gimnazjalny klas II;

Witold Muszyński – projekt pt. „Miejsca pamięci w powiecie łęczyńskim – na nowo odkrywane przez młodzież”. Doceniając wieloletnie starania regionalistów i władz samorządowych o upamiętnienie ludzi i miejsc związanych z powstaniem styczniowym na terenie powiatu łęczyńskiego wicewojewoda wręczył okolicznościowe dyplomy uznania.

Oprawę słowno-muzyczną, wprowadzającą zgromadzonych gości w nastrój patriotycznej zadumy, przygotowała młodzież z Gimnazjum nr 2 pod kierunkiem Katarzyny Szymańskiej i Elżbiety Gładosz. Z niezwykle ciepłym przyjęciem spotkał się pokaz dragonów z Chorągwi Zamku w Zawieprzycach Atanazego Miączyńskiego Herbu Suchekomnaty oraz prowadzenie imprezy przez jej przedstawicieli: Annę Skrzypek-Woźniacką i Wojciecha Krzysiaka. W galerii Zespołu Szkół nr 2 goście mogli obejrzeć wystawę zdjęć przedstawiających miejsca pamięci w powiecie łęczyńskim.

*Piotr Winiarski*

*Od redakcji: Z wielką przyjemnością przyjęliśmy zaproszenie na promocję. Bez wątplenia książka ta powinna znaleźć się na półce każdego zainteresowanego historią tej części Lubelszczyzny.*



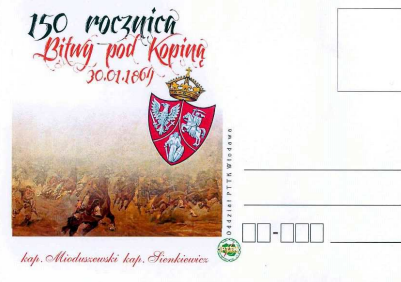


## Kopina - pamięci powstania styczniowego

Rok 2013 obfitował w uroczystości upamiętniające 150 rocznicę wybuchu powstania styczniowego, tak też było w Kopinie, gdzie 2009 r. z inicjatywy społeczności lokalnej i władz samorządowych Gminy Cyców zostało upamiętnione miejsce, w którym w wyniku potyczki pochowani zostali polegli powstańcy. Tradycyjnie w rocznicę powstania przedstawiciele młodzieży, władz lokalnych i mieszkańców zebraли się przy obelisku, by złożyć symboliczny hołd bohaterom. W tym roku PTTK Odział we Włoda-

wie wydał też na tą rocznicę okolicznościową kartkę.

Bieżący rok ukazał nowe fakty dotyczące tego wydarzenia. Znalezione relację prasową z pro moskiewskiego „Dziennika Południowego: z 1864 r. (nr 42) o następującej treści: *Kapitan Połubiński śledząc powstańców w lasach na południowy-wschód od Włodawy w okolicach Gańska, Kulszyna i Tarnowa 18 (30) stycznia pod wsią Kopiną Majdanem napadł na liczną bandę dwóch hersztów: Sienkiewicza i Mioduszyńskiego. Bandyci byli wyparci z dwóch stanowisk, a potem ścigani po lasach na przestrzeni 20-wiorstowej, co dokonano z taką natarczywością, że bandyci dla pozbycia się ciężaru w czasie ucieczki porzucili broń, półkożuszki i buty. 15-tu zabito, do 30-tu raniono, a pięciu dostało się do niewoli. Zebrano 10 sztuców i mnóstwo zwichniętej odzieży. Jeńcy zeznali, że dowódca bandy raniony w głowę. Wojsko żadnej nie poniosło straty.*



Małgorzata Leszczyńska



## Uroczyste podsumowanie projektu

W Wiejskim Domu Kultury w Wierzbicy odbyło się w grudniu uroczyste podsumowanie projektu.: „Podmiot zatrudnienia socjalnego partnerem Ośrodka Pomocy Społecznej i Powiatowego Urzędu Pracy w realizacji kontraktów socjalnych” realizowanego w ramach programu Ministra Pracy i Polityki Społecznej „Aktywne Formy Przeciwdziałania Wykluczeniu Społecznemu” – edycja 2011-2015. Uroczystość zakończenia projektu połączono ze spotkaniem świątecznym, przygotowanym przez miejscowy Klub Integracji Społecznej, a głównym organizatorem imprezy był koordynator projektu Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Społecznej „Stella”. Na spotkanie przybyli: Wójt Gminy Wierzbica Andrzej Chrzęstowski, przedstawiciele Rady Gminy, pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Gminnej Biblioteki Publicznej w Wierzbicy.

Spotkanie poprowadziła wiceprezes SWAS „Stella” Katarzyna Sokołowska. Po uroczystym powitaniu zaproszonych gości przystąpiono do prezentacji osiągniętych rezultatów projektu. Podsumo-

wano zmiany, jakie nastąpiły w trakcie realizacji działań: wpływ przeprowadzonych modułów szkoleniowych na beneficjentek projektu, zorganizowane wyjazdy studyjne oraz imprezy. Po prezentacji nastąpiło uroczyste wręczenie dyplomów ukończenia szkolenia uczestniczkom projektu. Dyplomy wręczały prezes stowarzyszenia Magdalena Nadolska i Edyta Deszczka. Słusznie zauważyły, że samo zakończenie szkolenia jest dobrym początkiem nowej drogi zawodowej i społecznej, ponieważ już teraz widać zmiany, jakie wprowadziły w swoje życie. Potem były serdeczne życzenia świąteczne ze strony organizatorów spotkania i wójta Andrzeja Chrzęstowskiego oraz degustacja tradycyjnych potraw świątecznych. KIS w organizacji poczęstunku wspomogły niezawodne członkinie KGW w Wierzbicy, zaś o świąteczny wystrój zadbał pracownik punktu bibliotecznego w WDK.

Głównym zamierzeniem projektu było zaktywizowanie jego uczestniczek na polu zawodowym i społecznym. Jesteśmy przekonani, że Uczestnictwo w programie pozwoliło im nie tylko na pozyskanie nowych umiejętności i wiedzy, ale skłoniło także do wprowadzenia korzystnych zmian w swo-



im życiu. Większość beneficjentek zaczęła kontynuować swoją edukację na etapie szkół średnich i wyższych, część jest w trakcie staży zawodowych, a jedna osoba założyła działalność gospodarczą. Działania projektowe objęły także rodziny beneficjentów. Uczestniczki na spotkania szkoleniowe przyprawiały swoje pociechy, dla których profesjonalnie organizowano czas wolny: zajęcia plastyczne, konkursy, itp. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie współpraca z Urzędem Gminy w Wierzbicy, który udostępnił lokal na potrzeby działań projektowych i dla działań powstałego Klubu Integracji Społecznej.

Anna Wołoskiuk – GBP w Wierzbicy



## GOK Sosnowica pomaga dzieciom



GOK w Sosnowicy po raz kolejny przyłączył się do ogólnopolskiej akcji „Pomóż dzieciom przetrwać zimą”. Akcja organizowana jest przez Główny Społeczny Komitet Organizacyjny przy Radio Lublin S.A. i Telewizji Polskiej S.A. Oddział w Lublinie. 1 grudnia 2013 r. wolontariusze i przyjaciele akcji zbierali w sklepie Agnieszki i Andrzeja Ilczuk artykuły spożywcze i słodczyce dla najbardziej potrzebujących dzieci z naszej gminy. Do 20 grudnia dary można było przynosić do GOK-u w godzinach otwarcia placówki.

Zebrane dary zostały przekazane do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sosnowicy, który ma najlepsze rozeznanie wśród potrzebujących.

GOK



## Ferie zimowe 2014

Na tegoroczne ferie zimowe GOK w Sosnowicy przygotował ciekawy program. Ferie rozpoczęły przygotowania do Dnia Babci i Dziadka, na który dzieci własnoręcznie przygotowały ramki do zdjęć. Każdego dnia odbywały się zajęcia plastyczne, muzyczne, a także gry i zabawy integracyjne. Powstały wspaniałe maski karnawałowe, plastelinowa kraina, aniołki i zwierzątka z masy solnej oraz karnawałowe kreacje dla pluszaków, wykonane podczas zabawy w „Kreatora mody”. A najważniejsi uczestnicy wzięli udział w karaoke. Odbyły się również zajęcia kulinarne z paniami rady sołeckiej Sosnowicy. Sołtys Kazimiera Mojsa i Ewa Ignatowicz wspólnie przygotowały i upiekły z dziećmi kruche ciasteczka, które skosztowano przy wspólnej herbacie. Na zakończenie ferii odbyła się „Noc w GOK-u” – tradycyjne coroczne spotkanie, poświęcone wspólnym działaniom i zabawom integracyjnym. Wspólna kolacja i zabawa do rana to znakomita okazja do integracji i realizacji twórczych pomysłów. W trakcie ferii starsza młodzież korzystała z tenisa stołowego, bilardu, komputerów. Pracownicy GOK prowadzili także zajęcia w świetlicach wiejskich w Nowym Orzechowie i Zienkach, a dzieci z Turna i Górek były dowożone do Sosnowicy.



GOK

## Czar Bożego Narodzenia

Grudzień to wyjątkowy miesiąc, który nastraja nas wszystkich refleksyjnie i skłania do przygotowań świąt Bożego Narodzenia. Dzieci z Sosnowicy wraz z pracownikami Gminnego Ośrodka Kultury wykonały ozdoby choinkowe: styropianowe gwiazdki, serduszka, szyszki ozdobione kokardkami itp. Ozdoby te zostały wspólnie z dziećmi i młodzieżą zawieszane na choince, znajdującej się w centrum Sosnowicy. W ten sposób gminna choinka nabrała wyjątkowego wyglądu i przyciągała wzrok i zainteresowanie nie tylko dzieci, ale i dorosłych. W celu kultywowania tradycji i zwyczajów bożonarodzeniowych GOK zorganizował także konkurs na najładniejszą ozdobę choinkową, w którym udział wzięło 36 osób.



GOK

## Twórczość ludowa w Sosnowicy

GOK w Sosnowicy nawiązał współpracę z Towarzystwem Popularyzacji Piękna Polesia w Kołaczach. Głównym celem jest realizacja filmu o artystach ludowych Polesia, w ramach inicjatywy „Cztery Pory Roku – Zima”, będącą częścią projektu Sieć Współpracy Organizacji Pozarządowych Pogranicza. W nagraniu wzięli udział zespół ludowy „Sosna”, który wykonał kilka utworów ludowych, a także indywidualni artyści: Celina Wodnicka; Jadwiga i Henryk Ciesielska – zaprezentowali wyrób koszy z rogożyny; Agnieszka Wodnicka – pisankarka z Olchówka, która opowiedziała i zaprezentowała sposób wykonywania pisanki; Janina Radko – poetka ludowa. Końcowym etapem warsztatów filmowych była wizyta u Teresy Gackowskiej – malarki i rzeźbiarki z Nowego Orzechowa, która w swojej pracowni zaprezentowała kolekcję swoich prac.



GOK





## „Bal krasnala” w cycowskich punktach przedszkolnych



Punkty Przedszkolne w Gminie Cyców integrują wszystkich mieszkańców, zarówno tych najmłodszych, jak i ich rodziców, którzy dzielnie wspierają swoje pociechy w rozwoju i edukacji. Nieodłączną część życia naszych przedszkoli stanowią imprezy integracyjne, które obejmują swoim zasięgiem wszystkie dzieci z ośmiu Punktów Przedszkolnych i ich rodziców. A skoro trawa karnawału, to najlepszy czas, aby zorganizować zabawę również w przedszkolach. I tak 16 stycznia w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Cycowie zebrały się przedszkolaki, aby tanecznym krokiem wkroczyć w czas karnawału i uczestniczyć w „Balu Krasnala”. Wraz z pierwszymi rytmami zna-

nych przebojów dzieci z wielką ochotą rozpoczęły pląsy i tańce. Od barwnych strojów można było dostać zawrotu głowy. Na balu pojawiły się postacie z bajek, wróżki i piękne królowy, szlachetni kowboje i dzielni policjanci, zwierzątka oraz wielu innych bohaterów bajek i programów dla dzieci. Zabawę, dzięki zaangażowaniu rodziców, poprowadzili animatorzy z grupy zabawowej z Lublina, którzy co chwilę oferowali maluchom bardzo atrakcyjne rozrywki, wprowadzając wesoły nastrój i wywołując uśmiechy na twarzach przedszkolaków. Podczas balu nie zabrakło także niespodzianek. Dzieci otrzymały fantastyczne upominki, natomiast na każdego zmęczonego uczestnika zabawy czekał stół ze słodkościami. Zarówno zakup upominków, jak i poczęstunek był współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Karnawałowe atrakcje dostarczyły dzieciom wielu niezapomnianych wrażeń i pozwoliły spędzić czas w radosnej atmosferze. My już z niecierpliwością czekamy na kolejną wspólną zabawę, a wszystkich zainteresowanych zachęcamy do częstego zaglądania na stronę internetową Urzędu Gminy Cyców [www.ugcycow.pl](http://www.ugcycow.pl), by w zakładce Punktów Przedszkolnych na bieżąco śledzić to, co się u nas dzieje.



*Tekst i foto: Pracownicy biura projektu*



## Charytatywny Turniej Halowej Piłki Nożnej w Puchaczowie

W piątek 6 grudnia 2013 roku w Zespole Szkół w Puchaczowie odbył się Charytatywny Turniej Halowej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Puchaczów. Na meczu pojawili się Wicestarosta Powiatu Łęczyńskiego Kazimierz Radko i naturalnie wójt Adam Grzesiuk, bo to Powiat Łęczyński i Gmina Puchaczów byli organizatorami turnieju. Nie zabrakło także kibiców.

W turnieju udział wzięły reprezentacje Telewizji Lublin, Gminy Puchaczów, Powiatu Łęczyńskiego oraz 2 drużyny piłkarek Górnika Łęczna. Biletem wstępu była trwała żywność i słodycze, które przekazano do Ośrodka Pomocy Społecznej w Puchaczowie. Puchar Wójta zdobyła reprezentacja Telewizji Lublin, drugie miejsce zajęły piłkarki ekstraklasowego Górnika Łęczna, trzecie – reprezentacje Gminy Puchaczów i Powiatu Łęczyńskiego, a czwarte piłkarki III-ligowego Górnika Łęczna. Zespoły otrzymały od organizatorów drobne upominki, wręczone przez gospodarza, wójta Adama Grzesiuka.



Wszystkim przybyłym dziękujemy za udział w charytatywnej akcji i przekazaną żywność oraz słodycze.

*Agata Hałas - UG Puchaczów*





## XIX Wojewódzki Festiwal Kolęd w Puławach

Po raz XIX na deskach Puławskiego Ośrodka Kultury „Dom Chemika” odbywało się wielkie kolędowanie. Przez 4 dni (13-16 stycznia 2014 r.) od rana do wieczora trwały intensywne przesłuchania. Jury wysłuchało blisko 300 prezentacji, w wykonaniu 1432 uczestników z Puław i okolic, ale także z sąsiednich powiatów i województw. W tym roku swoją obecnością zaszczytili wykonawcy między innymi z takich miejscowości jak Zielona Góra, Janów Lubelski, Annopol, Lublin, Ryki, Zamość Kraśnik, Radom, Puchaczów, Lubartów, Gniwoszów, Poniatowa, Krasnystaw, Opole Lubelskie, Warszawa czy Ostrowiec Świętokrzyski. Naszą gminę reprezentowali podopieczni Krzysztofa Zgórskiego z Gminnego Ośrodka Kultury w Puchaczowie:

- W grupie wiekowej dzieci przedszkolnych, w kategorii soliści – Martynka Styś;



Martyna Styś i Jakub Kucybała

- W grupie wiekowej dzieci szkół podstawowych w kategorii soliści – Jakub Kucybała;

- W grupie wiekowej młodzieży szkolnej w kategorii zespoły – zespół „To My” w składzie: Patrycja Krzyszcuk, Karolina Stacharska, Karolina Ukalska, Kinga Wiązek i Ewa Zgórska.

Na koniec odbył się koncert laureatów. Miło nam poinformować, że dla naszych reprezentantów festiwal zakończył się ogromnym sukcesem, ponieważ wszyscy w swoich kategoriach zajęli pierwsze miejsca. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

*Krzysztof Zgórski*



„To MY”



## Sezonowe lodowisko w Puchaczowie

Od 4 stycznia 2014 roku wszyscy zainteresowani jazdą na łyżwach mogli skorzystać ze składanego sezonowego lodowiska, już czwarty sezon z rzędu. Znajduje się ono na kompleksie boisk sportowych w Gminie Puchaczów. Lodowisko czynne jest w wyznaczonych godzinach dla wszystkich chętnych osób, ale pierwszeństwo jazdy na lodowisku mają mieszkańcy Gminy Puchaczów.

Aby zapewnić wszystkim zainteresowanym bezpieczne korzystanie z lodowiska, zatrudniono dwóch animatorów na cały sezon zimowy. Ponadto zakupiono 48 par nowych łyżew, które są bezpłatnie wypożyczane mieszkańcom gminy. Dla najmłodszych zostały zakupione 3 pingwiny do nauki jazdy na lodzie. Dodatkową atrakcją w tym roku jest muzyka towarzysząca jeżdżącym na tafli.

*Agata Hałas - UG Puchaczów*





## Zima w Parku

Zajęcia „Zima w Parku” stały się już tradycją. W tym roku odbyły się w drugim tygodniu ferii zimowych (27-31 stycznia). Rekordowa liczba uczestników (łącznie 308 os.) świadczy o tym, że cieszą się one coraz większym zainteresowaniem.

W tym roku tematem przewodnim były zagadnienia związane z Naturą 2000. Pracownicy PPN przygotowali szereg prezentacji, wyjaśniających czym jest Natura 2000, jakie obejmuje obszary, które gatunki naturalne występują w parku i w jaki sposób można gospodarować na obszarach Natura 2000. Pogłębialiśmy również wiedzę o odnawialnych źródłach energii. Aby dzieci mogły utrwalić zdobytą wiedzę w łatwy i przyjemny sposób, zajęcia teoretyczne uzupełniane były przeróżnymi zajęciami praktycznymi. Dzieci tworzyły przestrzenne modele żółwia błotnego, złożyły sylwetki nietoperza wykorzystując technikę orgiami, a gatunki drzew poznały układając „puzzle 3D”, wykonane z pni drzew przez pracowników parku. W trakcie zajęć dzieci własnoręcznie wykończyły karmniki dla ptaków, które później zabrały do domów i z pewnością rozwiesiły we własnych ogródkach. Każdego dnia przygotowany był pyszny poczęstunek, z którego korzystały dzieci, a one nie zapomniały o potrzebach zwierząt i w pobliżu budynku Parku rozwiesiły karmę dla ptaków. W trakcie ostatniego dnia „Zimy w Parku” odbyła się wycieczka do schroniska dla bezdomnych zwierząt w Lublinie, w którym czekały bardzo ciekawe warsztaty. Następnie dzieci zwiedziły schronisko i każde przekazało puszkę karmy na rzecz jego „mieszkańców”, natomiast opiekunowie – worki z suchą karmą.



W lutym i marcu b.r. realizujemy projekt „Poznajemy Poleski Park Narodowy”, skierowany do szkół z gmin, na terenie których położony jest PPN. W ramach programu chcemy przeprowadzić kilkanaście spotkań poświęconych walorom przyrodniczym oraz ofercie edukacyjnej Parku.

W trakcie naszych wizyt w szkołach, uczniowie i nauczyciele mają okazję obejrzeć prezentację multimedialną i diaporamę o żółwiu błotnym oraz otrzymują najnowsze wydawnictwa PPN.

W 2014 r. PPN zaplanował jeszcze wiele innych imprez edukacyjnych, tj. konkursy, rajdy i warsztaty, skierowanych nie tylko do dzieci i młodzieży ale też do dorosłych. Poniżej przedstawiamy orientacyjne terminy zaplanowanych działań:

Ogólnopolski konkurs wiedzy o PPN „Poleski Park Narodowy obszarem Natura 2000”	marzec - czerwiec
Konkurs plastyczny „NATURA i Ja w Poleskim Parku Narodowym”	marzec - czerwiec
Wiosenny Rajd „Szlakami żółwia” – pieszy rajd zadaniowy	maj
Dni otwarte PPN w ramach „Kameralnej Majówki na Polesiu”	maj
„Naturalnie NATURA” – przyrodnicze zajęcia warsztatowe dla dzieci i młodzieży	lipiec
Szkolenie pt. „Gospodarowanie na obszarach Natura 2000 – zalety, korzyści i problemy”	czerwiec
Dla każdego coś miłego – „Odkrywamy Park” – podchody przyrody	czerwiec
„Rowerem przez bagna PPN” – rodzinny zadaniowy rajd rowerowy	sierpień
Jesienny Rajd Rowerowy „Nałęcz” – rajd zadaniowy dla dzieci	październik

Więcej szczegółowych informacji dostępnych jest na stronie internetowej Parku: [www.poleskipn.pl](http://www.poleskipn.pl) oraz u pracowników Zespołu ds. edukacji i udostępniania parku: tel. 82 5713 071, w. 48, e-mail: [agata.panasiuk@poleskipn.pl](mailto:agata.panasiuk@poleskipn.pl); [andrzej.rozycki@poleskipn.pl](mailto:andrzej.rozycki@poleskipn.pl).

*Tekst: Agata Panasiuk, foto: Archiwum PPN*



*Tekst: Agata Panasiuk, foto: Archiwum PPN*



## XXII finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy za nami

Kolejny, już XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy za nami. W Cycowie graliśmy po raz piąty i łącznie ze zbiórki oraz licytacji udało się pozyskać **4.323 zł, 79 gr, 2 euro i 10 centów kanadyjskich.**



Kwestowaniu jak zwykle towarzyszyła impreza odbywająca się w GDK, podczas której zaprezentowano dorobek artystyczny naszej gminy. Etiudą "HERO-DY" rozpoczęli młodzi aktorzy, uczestnicy zajęć teatralnych prowadzonych w GDK przez Adama Sokolnickiego, następnie wystąpił zespół śpiewaczy "Świerszczowanie", grupy taneczne z Zespołu Szkół im. 7 Pułku Ułanów Lubelskich w Cycowie pod kierunkiem Małgorzaty Kani, Dagmara Misztalska, chór oraz solistki ze szkoły w Cycowie pod kierunkiem Anety Niespodziewańskiej,

Mateusz Ćwirzeń, Małgorzata Kawalec – uczestniczka zajęć muzycznych w GDK oraz gwiazda wieczoru – zespół "DREAMFALL", działający na co dzień przy GDK.

Serdecznie dziękujemy wszystkim artystom, instruktorom, przybyłym gościom, Wójtowi Gminy Cyców Janowi Baczyńskiemu vel

Mróz, Dyrektorowi Zespołu Szkół w Cycowie Zbigniewowi Rutkowskiemu, Stowarzyszeniu "Babi Raj" za przygotowanie oprawy kulinarnej, Adamowi Sokolnickiemu za poprowadzenie imprezy i licytacji oraz wolontariuszom, którzy nie zważając na

niezbyt korzystne warunki pogodowe, dzielnie kwestowali na terenie gminy. Szczególne podziękowania składamy na ręce sponsorów, którzy podarowali przedmioty na aukcję. Wśród nich znaleźli się: Bank Spółdzielczy w Cycowie, Ewa Wabik, Maria Domańska, Zofia Widińska, KGW Cyców, Stowarzyszenie "Babi Raj" w Cycowie, Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Podgłębokiem, Teresa Świeczak oraz Wójt Gminy Cyców.

*Tekst: Kamil Rak*

*Foto: Agnieszka Błaziak*



## Kącik poetycki

Dzisiaj prezentujemy wiersz Haliny Iwanickiej ze Starego Uścimowa, szczęśliwej żony, mamy i babci 8 wnucząt. Od lat fascynuje się pięknem otoczenia, ale pisać zaczęła niedawno. Poniżej jeden z pierwszych jej wierszy.

*Józefa Werduch*

### Moja mała ojczyzna

*Kocham ten krajobraz Uścimowa,  
Bo jest memu sercu bardzo bliski.  
A teraz szeptem wam opowiem  
O tym wszystkim.*

*O wierzbach starych nad jeziorem,  
Gdy wiatr kołysze gałązkami.  
O olchach, co w wodzie rosną  
I też szumią swymi listkami.*

*O ptaszkach, co swe domki budują,  
By miały gdzie mieszkać ich dzieci.  
O trawach zielonych, przetkanych kwiatami  
I trzcinach, które wiatr rozwiewa,  
Jak włosy smukłych panien.*

*O wodzie w jeziorze, spokojnej jak lustro,  
Gdzie pływają łódki z wędkarzami.  
I o pomostach, które wychodzą z brzegów  
Pomiędzy trzcinami.*

*Słysząc tu śpiew ptaków różnej melodii,  
Krzyk czarnych wron i kaczek wołanie,  
Łysek okrzyki i perkozów gadanie.*

*Jaskółki, co nad wodą fruują,  
Komary i meszki na kolację zjadają.  
A gdy wieczór się zbliża i jezioro jest spokojne,  
To ryby tak się radują, że ponad wodę wyskakują.*

*Tak wszyscy żegnają dzień, który się kończy,  
I Bogu dziękują za ten świat przepiękny,  
Za nadchodzącą noc, za księżyc  
I gwiazdy, co niebo spowiły.*

*I szepcą jednym głosem:  
„Dziękujemy Ci Boże miły”.  
I wiatr co kołysze trzcinę  
Szepcze: „dziękuję Ci Boże jedyny”.*



W dzisiejszym numerze przegląd wyśmienitych potraw, jakie były prezentowane na organizowanych przez nas konkursach kulinarnych. Te i inne przepisy znajdziecie w niedawno wydanej przez nas książce kulinarnej „Smaki LGD Polesie”.

### KARP W JEZIORNICH FALACH ŁUKCZE KĄPANY

(Ośrodek Wypoczynkowy „Łukcze”  
w Krasnem)



#### S k ł a d n i k i :

Ryba: 1 karp 1,5-2 kg, 300 g wołu, 2 cebule, 400 g ryby z jeziora z ości i skóry obdartej, 4 białka, pęczek kopru, sól i pieprz, olej z pierwszego tłoczenia.

Wywar: 1 kg resztek rybnych (tłby, ogony, płetwy rybne), 250 g warzyw, ½ l wody, liście lauru, 5 ziarenek pieprzu i ziela angielskiego, 4 białka, łyżka octu, 2 łyżki żelatyny, 1 łyżka soli, 100 g niebieskiej wódki.

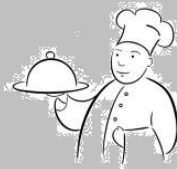
#### P r z y g o t o w a n i e :

Karpia umyć, skórę zdjąć (pamiętać należy by łeb i ogon był razem ze skórą), a mięso od ości oddzielić. Następnie cebulę lekko podsmażyć i przez maszynkę przepuścić wraz z mięsem, potem dodać koper, białka ubite i przyprawy. Na koniec skórę karpia nadziewamy, brzuch zszywamy, olejem nacieramy i pieczemy 30-40 min.

Wywar z warzyw i odpadów rybnych gotujemy, dodając sól i przyprawy. Gotować należy długo i powoli, a następnie przez sito przecedzamy. Do rosółu dodajemy białka ubite, ocet i żelatynę (moczyć w zimnej wodzie). To wszystko ogrzewamy i przecedzamy przez ściereczkę. Na koniec 100 g niebieskiej wódki wylać na cienką warstwę galarety na półmisku, ułożyć karpia lekko w dzwonki skrojonego. Na wierzch resztę galarety wylać, rysować fałę i dekorować cytryną.

Podawać z sosem chrzanowym.

## Kącik kulinarny



### CHLEB CIEMNY NA ZAKWASIE

(Barbara Bejda-Urbańska z Olchowca)



S k ł a d n i k i : 5 kg mąki pszennej, 2,5 kg mąki żytniej razowej, 2,5 szkl. otrąb pszennych, 2,5 szkl. otrąb owsianych, 2,5 szkl. siemienia lnianego, 6 l ciepłej wody, sól, ½ szkl. zakwasu.

P r z y g o t o w a n i e : Wszystkie składniki dokładnie wymieszać, ale niedługo, następnie przełożyć do natłuszczonej blaszki i piec około 1 godz.

### BUŁECZKI GAŚIENICZKI

(Danuta Żywiec z Podgłębokiego)



S k ł a d n i k i : 200 ml mleka, 1 łyżka cukru, 20 g drożdży, 1 łyżeczka soli, 20 g oleju, oregano, 300 g mąki, 1 jajko, 8 cienkich parówek, starty parmezan.

P r z y g o t o w a n i e : Z połowy porcji ciepłego mleka, drożdży, cukru oraz łyżki mąki robimy rozczynek i odstawiamy do wyrośnięcia. Do reszty mąki dodajemy sól, jajko, pozostałe mleko i wyrośnięty rozczynek. Na koniec wyrabiania dodajemy olej i odstawiamy do wyrośnięcia. Ciasto dzielimy na 8 części. Każdą wałkujemy na kształt prostokąta, kładziemy parówkę i zlepiamy. Wierzch wraz z parówką przecinamy w poprzek na 8-10 części. Przecięte części rozkładamy na przemian (raz w lewo, raz w prawo), obracając o 90° i dociskamy do siebie. Na koniec sma-

rujemy mlekiem, posypujemy parmezanem i oregano. Tak przygotowane bułeczki pieczemy 15 min. w 200°C.

### KRUPNIK LITEWSKI

(Jolanta Biały z Ziółkowa)



S k ł a d n i k i : Miód wrzosowy, spirytus 95%, wanilia, cynamon, gałka muszkatołowa, goździki, skórka pomarańczowa, cytryna i woda.

P r z y g o t o w a n i e : Wodę gotujemy z miodem, dodajemy świeże, utłuczone przyprawy i gotujemy kilka minut. Następnie studzimy, cedzimy i jeszcze raz gotujemy. Na koniec przelewamy wrzątek do dzbanka i dodajemy spirytus.

Serwujemy na gorąco.

### SUPEROWE PIERNICZKI

(Małgorzata Wosk z Wierzbicy)



S k ł a d n i k i : 1,5 kg mąki, 300 g cukru, 6 jajek, 1 kostka margaryny, 3 przyprawy do piernika, 3 łyżki sody, 250 ml. miodu sztucznego, 2 łyżki smalcu, 2-3 łyżki śmietany.

P r z y g o t o w a n i e : Margarynę rozpuszczamy, dodajemy miód, przyprawy korzenne, mąkę przesiewamy, a następnie wlewamy ostudzoną margarynę z miodem i resztę składników. Zagniatamy ciasto i zostawiamy do leżakowania na 20 min. Po upływie tego czasu zagniatamy ciasto jeszcze raz, wałkując na grubość ok. 0,5 cm. Wykrawamy dowolne foremki i pieczemy ok. 8-12 minut. Na koniec dowolnie dekorujemy.

**Smacznego**